

OLGA BYNDIU

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Prawa i Administracji
e-mail: olgbyn1@amu.edu.pl
ORCID: 0000-0001-8836-4957
DOI: 10.14746/cph.2022.2.7

Karnoprawna ochrona symboli państwowych w okresie II Rzeczypospolitej

Wprowadzenie

Symbole państwowe są ważnym elementem państwowości każdego państwa, dlatego potrzebują ochrony prawnej. Karnoprawna ochrona polskich symboli państwowych ma długą historię, która zaczyna się w momencie odzyskania niepodległości w 1918 r. Od tego czasu wiele pokoleń prawników rozwijało tę regulację prawną, tworząc tym samym ogromną spuściznę doświadczenia i myśli prawniczej. Bardzo ważne jest odwoływanie się i korzystanie ze zdobyczy nauki prawa poprzednich okresów dziejowych. Dokładne przeanalizowanie ich pomogłoby rozwiązać szereg problemów związanych z tematyką symboli państwowych.

W literaturze prawniczej można zauważyć dwa główne obszary problemowe: pierwszy dotyczy bezpośrednio wykładni terminologii, drugi – zarzutów wobec samej konstrukcji normy¹, która upośledza odczytywanie i skuteczne stosowanie tej regulacji prawnej. Do najczęściej wymienianych problemów należą: brak terminologicznej precyzji i spójności interpretowania pojęć użytych w przepisach², takich jak: „znieważenie”, „publicznie”, „flaga”; interpretacja zakresu ochrony prawnej

¹ I. Zgoliński, *Prawnokarna ochrona symboli państwowych*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2019, t. XII, nr 1, s. 339–353.

² J. Kulesza, *Glosa do wyroku z 4.7.2013 r. II AKa 114/13*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 5, s. 136–142.

w przepisach, np. używania symboli państwowych przez osoby prywatne; pytanie, czy przepisy chroniące symbole państwowe mogą chronić Rzeczpospolitą Polską?³

W artykule podano propozycje rozwiązań tych problemów, znalezionych w pracach poprzednich pokoleń prawników i orzeczeniach Sądu Najwyższego. Celem pracy jest ukazanie aktualności rozwiązań najbardziej nurtujących problemów w dziedzinie ochrony symboli państwowych, przyjętych w czasach II Rzeczypospolitej Polskiej. Na potrzeby badań przeanalizowane zostały orzeczenia Sądu Najwyższego, które były opublikowane w takich informatorach, jak *Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego*, *Orzecznictwo Sądów Powszechnych*, oraz w internetowych systemach informacji prawnych, jak Lex i Legalis.

Warto przypomnieć, że w Polsce kategorie symboli narodowych i państwowych są tożsame: herb (godło), flaga, barwy – są jednocześnie symbolami narodowymi i państwowymi. Wyjątkiem jest hymn państwowy, czyli *Mazurek Dąbrowskiego*, gdyż za hymn narodowy tradycyjnie uznaje się kilka pieśni oprócz *Mazurka: Rotę, Boże, coś Polskę* czy *Warszawiankę*⁴. Dla zachowania spójności pojęciowej w tekście używne jest tylko sformułowanie „symbole państwowe”.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w dziedzinie ochrony prawnej polskich symboli państwowych obowiązywały najpierw kodeksy państw zaborców – art. 155 rosyjskiego kodeksu karnego (dalej: k.k.r.) i art. 135 niemieckiego kodeksu karnego (dalej: k.k.n.); austriacki kodeks karny nie regulował tej kwestii. W niniejszych rozważaniach posługuję się wydaniem kodeksu karnego pod redakcją Wacława Makowskiego, w którym zostały zawarte przepisy trzech obowiązujących wówczas kodeksów: niemieckiego, rosyjskiego i austriackiego.

Również ochrona symboli państwowych była regulowana specjalistycznymi ustawami. W 1919 r. została przyjęta ustawa o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: ustawa z 1919 r.), która została zastąpiona w 1927 r. rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (dalej: rozporządzenie z 1927 r.). W 1932 r. został zaś przyjęty pierwszy polski kodeks karny, który też przewidywał ochronę symboli państwowych, uchylający ustawy karne państw zaborców.

1. Okres przed 1932 r.

Art. 155 k. k. r. przewidywał odpowiedzialność za umyślne zerwanie, uszkodzenie lub skażenie wystawionych publicznie m.in. herbu, godła, sztandaru wojskowego

³ A. Kilińska-Pękacz, *Prawnokarna ochrona symboli państwowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2015, nr 10–12, s. 42–53.

⁴ Szerzej: R. Grabowski, *Polskie symbole narodowe i państwowe*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, nr 87, s. 33–52.

albo wojskowej flagi morskiej. W drugiej części tego przepisu przewidziana była cięższa kara za znieważenie powyższych przedmiotów na drodze oddziaływania przestępnego⁵.

Art. 135 k.k.n. przewidywał odpowiedzialność za złośliwe usuwanie, burzenie, uszkodzanie, dopuszczenie się obelżywej swawoli na godle, znaku zwierzchnictwa państwa związkowego⁶.

2. Przedmiot i strona przedmiotowa czynu zabronionego

Rodzajowym przedmiotem ochrony, spajającym stany faktyczne przepisów, było posłuszeństwo władzom, a konkretnie w tym przepisie – poszanowanie władzy. Bezpośrednimi przedmiotami wykonawczymi przestępstwa były herb, godło, sztandar tudzież flaga wojskowa i bliżej nieokreślony znak zwierzchności państwowej.

Działanie przestępne polegało na zerwaniu, uszkodzeniu, skażeniu, znieważeniu (art. 155 k.k.r.) i usuwaniu, burzeniu, dopuszczeniu się obelżywej swawoli (art. 135 k.k.n.). Niektóre znamiona, w obu artykułach, są identyczne, pozostałe mają zbliżone znaczenia. Jak pisał Wacław Makowski:

Działanie [...] polega na zerwaniu, uszkodzeniu lub skażeniu przedmiotów w ustawie wyszczególnionych, tj. na fizycznym oddziaływaniu na ich istnienie i wygląd zewnętrzny w sposób, który, obiektywnie biorąc, może być wyrazem lekceważenia i nieposzanowania tej władzy, od której pochodzi lub którą wyobraża przedmiot dotknięty taką czynnością⁷.

Innym ważnym znamieniem tego typu przestępstwa był publiczny charakter czynu. Art. 155 k.k.r. bezpośrednio podawał w tekście odniesienia do publicznego charakteru czynu: w pierwszej części „...wystawionych publicznie”; w drugiej części przepisu „Jeśli [...] znieważono publicznie...”⁸.

3. Strona podmiotowa

Kodeksy karne rosyjski i niemiecki przewidywały umyślny charakter czynu: „Winny umyślnego zerwania...”⁹. W k.k.n. czyn miał formę złośliwości: „Kto [...]

⁵ *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przechodnich i ustaw zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu, odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustawy Karnej Austrjackiej, obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzplitej*, oprac. W. Makowski, t. 3, cz. 20–37 K.K., Warszawa 1922.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

złośliwie usuwa...”¹⁰. Tak pisał o umyślnym charakterze tego przestępstwa Waław Makowski:

Działanie [...] musi być zawinione umyślnie, jak to wyraźnie w tekście ustawy zaznaczono. Zły zamiar zasadniczo obejmować winien tylko tę czynność, jaką sprawca nad wymienionymi w art.155 przedmiotami wykonywa, tj. ich zerwanie, uszkodzenie lub skażenie. Znieważenie władzy kryje się w tem działaniu w sposób odpowiadający pojęciu [...] zamiaru pośredniego lub lepiej pośrednio dowiedzonego (*doli indirecte probati*). W stosunku zaś do samego przedmiotu, nad którym działanie wykonano, zły zamiar musi być bezpośredni lub ewentualny, stosownie do ogólnych zasad zawinienia umyślnego [...]”¹¹.

W 1919 r. została przyjęta ustawa o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej. Zawierała ona tylko trzy artykuły, jeden z nich, art. 2, był poświęcony ochronie symboli państwowych. Brzmiał on następująco:

Używanie przez instytucje niepaństwowe i osoby prywatne bez szczególnego zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych godeł, chorągwi i bander, w postaci niniejszą ustawą przepisanej, oraz pieczęci z orłem, a także jakiegokolwiek używanie godeł i barw państwowych w sposób uchybiający czci należnej Rzeczypospolitej jest wzbronione i podlega w drodze sądowej karze pieniężnej od 10 do 10.000 marek, albo karze aresztu od trzech dni do sześciu miesięcy, albo też obu tym karom razem, o ile inne ustawy cięższych kar nie przewidują¹².

Ta ustawa była ustawą przejściową, o czym jest mowa w art. 1¹³, więc w tamtym momencie jeszcze nie było wiadomo, jak ostatecznie mają wyglądać symbole, jaka ma być konstrukcja prawna ochrony tych symboli. Druga część dyspozycji odnosi się do tytułowej problematyki – mowa tu jest o niewłaściwym używaniu symboli państwowych „w sposób uchybiający czci należnej Rzeczypospolitej”. Ustawa bliżej nie określa, w jaki konkretnie sposób miałyby dojść do uchybienia czci.

Kolejnym aktem prawnym, który regulował sprawy symboli narodowych, było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach.

Art. 22 przewidywał odpowiedzialność za nieprawidłowe użycie lub znieważenie symboli państwowych. Brzmiał on następująco:

¹⁰ Szerzej na temat złośliwego charakteru czynu wypowiedział się SN w wyroku z 14–24 lipca 1931 r. (II. 4K. 453/31), o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

¹¹ *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo...*

¹² Ustawa z 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 69, poz. 416).

¹³ Ibidem, art. 1: „Dopóki nie zostaną ustalone granice Państwa Polskiego i dopóki konstytucja nie określi godeł, barw państwowych [...], urzędy Rzeczypospolitej używać winny godeł i barw według załączonych wzorów”.

Winny używania herbu państwowego lub orła państwowego, chorągwi Rzeczypospolitej, chorągwi o barwach państwowych albo chorągwi i innych znaków wojskowych w sposób uchybiający czci należnej Rzeczypospolitej Polskiej albo winny umyślnego ich znieważenia ulegnie karze więzienia od jednego miesiąca do dwóch lat lub aresztu do sześciu tygodni, o ile dany czyn nie stanowi przestępstwa, zagrożonego karą surowszą.

Występek powyższy zachodzi także wówczas, jeśli czynu dopuszczono się względem znaków, mogących robić wrażenie herbu państwowego, orła państwowego lub chorągwi i znaków, wymienionych w ustępie pierwszym¹⁴.

W tym artykule widzimy szerszy katalog przedmiotów ochrony. Osobno są wymienione: herb i orzeł (godło) państwowy, chorągiew Rzeczypospolitej i chorągiew o barwach państwowych itd. Swego rodzaju *novum* jest wprowadzenie ochrony przedmiotów, które mogą robić wrażenie symboli państwowych, tj. herbu, chorągwi. Takie rozwiązanie pozwalało chronić przedmioty niespełniające wytycznych rozporządzenia co do rozmiaru, formy itd., wykorzystywane przez osoby prywatne, towarzystwa, organizacje.

4. Judykatura Sądu Najwyższego

Wyrok Sądu Najwyższego z 14–24 lipca 1931 r.¹⁵ Z tekstu orzeczenia wynika następujący stan faktyczny: oskarżony Brunon M. wraz ze współoskarżonymi H. i J. zatopili w rzece godło państwowe. Sąd Apelacyjny w Toruniu skazał oskarżonych z art. 135 k.k.n. Kasacja została złożona przez oskarżonego Brunona M. i zarzucała błędną kwalifikację czynu, polegającą na zastosowaniu art. 135 k.k.n. zamiast art. 22 rozporządzenia z 1927 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację. W tekście czytamy też, że zgodnie z tym, co sąd wyrokujący uznał, działanie oskarżonych było działaniem ciągłym i w pierwszym etapie podpadało pod art. 135 k.k.n., zaś w drugim – pod art. 22 rozporządzenia z 1927 r., co – jak wskazał SN – należało uznać za zbieg idealny przestępstw z obu przepisów i wymierzyć karę z przepisu surowszego, a więc art. 22 rozporządzenia z 1927 r.

Sąd Najwyższy uznał, że stany przestępne, objęte powyższymi przepisami, nie pokrywają się. To znaczy, że art. 22 rozporządzenia z 1927 r. wymaga umyślnego znieważenia, zaś art. 135 k.k.n. takiego umyślnego znieważenia nie wymaga, jedynie opiera się na złośliwym charakterze czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy w tym wyroku dokonał wykładni obu artykułów w zakresie rzeczowej umyślności znieważenia symboli państwowych. W uzasadnieniu czytamy:

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ *Zbiór Orzeczeń Izby drugiej (Karnej) Sądu Najwyższego*, WMS, Warszawa 1931, nr 367 (II. 4K. 453/31), s. 714.

Dla zaistnienia przestępstwa z art. 22 rozp. prez. o godłach i barwach państwowych wymagane jest umyślne znieważenie, tzn. działanie z wolą i z wiedzą znieważenia, podczas gdy art. 135 k.k. obejmuje kilka stanów przestępnych, a to: zabór, niszczenie lub uszkodzenie godła państwowego – wszystkie trzy wypadki, pochodzące ze złośliwości, a nadto obelżywy wybryk, dokonany na godle państwowem. [...] Złośliwy zabór, zniszczenie lub uszkodzenie nie musi być wynikiem zamiaru znieważenia, ani też zewnętrznie, jako zniewaga godła państwowego, nie musi się przedstawiać. Złośliwość w rozumieniu § 135 k.k. polega w pierwszym rzędzie na zamiarze wyrządzenia szkody i dokuczenia przez to osobom zainteresowanym i sprawienia sobie tem zadowolenia, chociażby bez zamiaru znieważenia godła, jak na to wskazuje chociażby przykład przytoczony w zaskarżonym wyroku¹⁶.

Widzimy, że nie zawsze sprawca działa z zamiarem znieważenia któregoś z symboli państwa, może równie dobrze kierować się chęcią własnego zadowolenia. W innym miejscu SN raz jeszcze podkreślił znaczenie umyślności działania:

Dla zaistnienia przestępstwa z art. 22 Rozporządzenia Prezydenta poz. 980/27 wystarcza świadomość sprawcy, że postępowanie jego godzi w cześć godła państwowego, a on zgadza się na ten skutek¹⁷.

Również w tym wyroku SN objaśnił, jakie są granice obowiązywania obu przepisów:

Przepis § 135 k.k. wymaga winy umyślnej, obelżywy zatem wybryk, mieszczący w sobie pojęciowo zawsze cechy zniewagi, będzie podpadał pod przepis art. 22 rozp. prez. o godłach i barwach państw. i o tyle § 135 k.k., wyraźnie tem rozporządzeniem nie uchylony, utracił moc obowiązującą w myśl zasady *lex posterior derogat legi priori*, natomiast, o ile chodzi o pozostałe stany przestępne, zawarte w § 135 k.k., to przyjęć należy, iż co do nich przepis ten nadal obowiązuje¹⁸.

To oznacza, że art. 22 rozporządzenia z 1927 r. miał zastosowanie w przypadku, kiedy sprawca dokonywał czynów niedozwolonych (zabór, niszczenie lub uszkodzenie) z zamiarem znieważenia tych symboli państwowych, a więc miał chęć je znieważić i w tym zakresie art. 135 k.k.n. przestał obowiązywać. W przypadku czynów niedozwolonych (zabór, niszczenie lub uszkodzenie) popełnionych nie z zamiarem znieważenia symboli państwowych, lecz żeby „dokuczyć” osobom zainteresowanym, a przez to „sprawić sobie zadowolenie”, należało stosować art. 135 k.k.n. i w tym zakresie ten przepis nadal obowiązywał.

¹⁶ Ibidem, s. 714–715.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Ibidem

5. Symbole państwowe w projektach ustawy karnej¹⁹

20 listopada 1924 r. na posiedzeniu sekcji prawa karnego materialnego Komisji Kodyfikacyjnej RP został przedstawiony referat Juliusza Makarewicza na temat przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Makarewicz przedstawił w nim ogólną koncepcję rozdziału, który miał skupiać przestępstwa charakteryzujące się naruszeniem spokoju publicznego. Zaczął od nakreślenia problemu potraktowania tego rozdziału przez ustawodawstwa karne innych państw jako „zbiornika” dla grupy przestępstw, które nie mogły być rozmieszczone, z różnych przyczyn, w innych rozdziałach:

Widocznem jest, że ustawodawstwa przeważnie nie przywiązują wagi do ustalenia granic tej grupy, że nie szukają wspólnego mianownika dla przestępstw tutaj należących, że uważają grupę tę za zbiornik przestępstw, dla których nie znajdują pomieszczenia w innych działach o wybitnej charakterystyce²⁰.

Niemniej grupa ta może i powinna mieć postać zewnętrzną wybitnie uwydatnioną. Wspólną podstawą dla nich jest oddziaływanie na społeczne funkcje emocjonalne, jest wywoływanie przez działanie przestępne pewnych wrażeń masowych, objawiających się bezpośrednio lub pośrednio pewną reakcją społeczną, lub zdolnych reakcję tę wywołać²¹.

W dalszej części referatu Makarewicz zaznaczył, że „wspólnym przedmiotem tej grupy przestępstw będzie spokój publiczny, który ma być nadwyreżony”²². Każde przestępstwo z tej grupy wywołuje innego rodzaju nastroje społeczne. Na przykład rozszerzanie fałszywych, a niepokojących wiadomości powoduje niepokój w masach, innego rodzaju nastroje wywołuje ten, kto powoduje publiczne zgorzenie, np. w wyniku bycia w stanie nietrzeźwości. Jeszcze inne nastroje – pisze Makarewicz – wywołuje ten, kto szerzy pogardę, lekceważenie dla instytucji państwowych. Takie lekceważenie może wyrażać się przez niszczenie symboli państwa, instytucji, które je reprezentuje:

¹⁹ O organizacji i pracy Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej więcej można przeczytać w następujących pracach: A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919–1969). Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001; idem, *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Katowice 1991; L. Górnicki, *Komisja Kodyfikacyjna II RP: pozycja ustrojowa, struktura organizacyjna, podejmowanie decyzji*, „Prawo. Studia Historycznoprawne” 2019, t. 328 i in.

²⁰ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, t. 3, z. 1, Lwów 1925, s. 1–2.

²¹ Ibidem.

²² Ibidem, s. 4.

Szerzenie nastroju lekceważenia władzy państwowej może odbywać się symbolicznie, np. przez usuwanie znaków suwerenności państwowej, ich uszkodzanie, znieważenie. Przepięstwo to znanem jest k.k. niemieckiemu (135). Projektowi niemieckiemu (198) z dodatkiem: „kto czyni niezdatnem do rozpoznania godło władzy”. KK. austriacki nie zna takiego przestępstwa, natomiast wprowadza je projekt austr. § 166, który podkreśla zamiar sprawcy: „celem okazania nieprzyjaznego usposobienia sprawcy”. KK. włoski 115 używa zwrotu: „dla okazania pogardy”. KK. rosyjski 155 „zamiar okazania nieposzanowania władzy” uważa za okoliczność powodującą wyższą karygodność²³.

W uchwale komisji dotyczącej punktu o przestępstwach szerzenia pogardy dla instytucji państwowych Emil Rappaport zaproponował, aby nie przenieść tego punktu do innego rozdziału, zanim nie powstanie całość pracy. Z tego wynika, że już na samym początku przestęstwo niszczenia, znieważenia symboli państwowych było umieszczone w rozdziale przestęstw przeciwko porządkowi publicznemu.

W 1926 r. ukazały się dwa projekty wstępne części szczegółowej k.k. Pierwszy z nich ukazał się w październiku i był autorstwa Wacława Makowskiego, drugi – autorstwa Juliusza Makarewicza – wyszedł w grudniu. Zaproponowano dwa projekty wstępne, żeby koreferenci mogli swobodnie wypowiedzieć się co do wszystkich przepisów części szczegółowej. Przejrzymy się zatem propozycjom obu referentów w zakresie ochrony symboli państwowych. W rozdziale V *Przestępstwa przeciwko władzom i urzędom Rzeczypospolitej*, w art. 31, czytamy:

Kto znieważa publicznie [...] b) godła Rzeczypospolitej Polskiej [...] ulega karze więzienia do 1 roku²⁴.

Symbole, w postaci godeł państwowych, znajdowały się w tym przepisie w sąsiedztwie innych przedmiotów ochrony, takich jak: ustrój, konstytucyjne władze – sejm, senat, prezydent itd. Z kolei Juliusz Makarewicz inaczej podszedł do tego tematu. W rozdziale zatytułowanym *Przestępstwa przeciw interesom i godności Państwa* umieścił art. 97:

Kto publicznie lży oznaki państwowości polskiej, albo na publicznem miejscu pomieszczone oznaki takie niszczy, usuwa, uszkodza, utrudnia ich rozpoznawanie lub je bezczęści, poniesie karę więzienia do roku²⁵.

Podobny przepis, dotyczący tym razem „oznak państwowości” obcego państwa, umieścił w kolejnym rozdziale, *Przestępstwa przeciw stosunkom międzynarodowym*,

²³ Ibidem, s. 5.

²⁴ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt wstępny części szczególnej kodeksu karnego*, oprac. W. Makowski, t. 4, z. 1, Lwów 1926, s. 13.

²⁵ Ibidem, z. 2, s. 7.

w art. 101. Należy zwrócić uwagę, że Makowski i Makarewicz nie umieścili tego typu przestępstwa w rozdziale o przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu, według brzmienia koncepcji z 1924 r., kiedy to Makarewicz przedstawiał referat na ten temat. Obaj referenci mieli zatem problem z zaklasyfikowaniem tego typu przestępstwa do odpowiedniego rozdziału. Kolejna rzecz to sposób sformułowania przepisu – Makarewicz sformułował szczegółowiej w swojej wersji przepisu stan faktyczny przestępstwa.

W 1929 r. wyszedł drukiem projekt k.k. w pierwszej redakcji. Jak czytamy na wstępie, projekt był wynikiem dyskusji Makarewicza i Makowskiego. Ochronę symboli państwowych umieszczono w rozdziale 9, zatytułowanym *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu*, w art. 61, który brzmiał następująco:

Kto znieważa, uszkadza lub usuwa wystawione publicznie godło, chorągiew lub banderę Państwa Polskiego, ulega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2²⁶.

Tu widać powrót do grupy przestępstw z rozdziału o przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu.

W 1930 r. ukazała się druga redakcja kodeksu karnego. Symbole państwowe zostały umieszczone w rozdziale 24, *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu*, w art. 148:

Kto znieważa, uszkadza lub usuwa wystawione publicznie godło, chorągiew lub banderę Państwa Polskiego.

Należy nadmienić, że rozdział o porządku publicznym w tym i kolejnych redakcjach projektu kodeksu opracowywał Wacław Makowski. W uzasadnieniu twierdził, że grupa przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu obejmuje szereg stanów faktycznych, a wspólnym przedmiotem ochrony jest ład publiczny. Jednak w obrębie tego rozdziału dałoby się wyszczególnić kilka grup obejmujących po parę szczególnych stanów faktycznych, jak np. art. 147 i 148, które „mają na względzie ochronę państwa w jego ustroju i w jego zewnętrznych symbolicznych oznakach przeciwko znieważeniu”²⁷. Autor uzasadnienia przedstawił skład tego typu przestępstwa. W wypadku znieważenia, uszkodzenia lub usunięcia wystawionych publicznie godła, chorągwi czy bandery niebezpieczeństwo nie grozi bezpośrednio państwu. Rodzajowym przedmiotem przestępstwa jest „poszanowanie dla państwa, jego organizacji i jego zewnętrznych oznak symbolicznych, stanowiące jeden ze składowych elementów ładu publicznego”²⁸. Bezpośrednim, konkretnym przedmiotem działania

²⁶ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt części szczególnej kodeksu karnego w redakcji przyjętej w pierwszym czytaniu*, Lwów 1929.

²⁷ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu. Uzasadnienie części szczególnej*, t. 5, z. 4, Warszawa 1930, s. 81.

²⁸ Ibidem.

przestępnego jest tu godło, chorągiew i bandera państwa polskiego. Autor w tym miejscu tłumaczy, że wystarczyłoby użyć tylko sformułowania „godło” dla powyższych przedmiotów, ale jak sam zaznacza: „ponieważ jednak w terminologii ustawowej utrwalilo się odróżnianie godeł w szczególnym rozumieniu jako symbolów herbowych, Projekt uznał za konieczne wymienić te wszystkie trzy przedmioty”²⁹. Działanie przestępne polegało na znieważeniu, uszkodzeniu lub usunięciu. Autor częściowo wyjaśnia, na czym polegają powyższe działania:

[...] uszkodzenie lub usunięcie w tem zestawieniu, w jakim użyto tych określeń w art. 148, każe domniemywać szczególnej złośliwości ze strony sprawcy. W uszkodzeniu i usunięciu tkwi w tym wypadku pewna analogia ze znieważeniem³⁰.

Opisane działania, uczynione umyślnie w złym zamiarze, podlegały art. 148. Pojęcie znieważenia wyjaśnił zaś przy okazji innego artykułu – 120. Píše tam tak:

Pojęcie znieważenia jest wspólne dla wszystkich wypadków, w których wyraz ten jest w projekcie użyty. Mieści się w nim przypuszczenie takiego zachowania w stosunku do znieważonego przedmiotu, w którym nie tylko brak przyjętych powszechnie oznak poszanowania, ale nadto w jakiś sposób wyrażona została chęć poniżenia chronionego przedmiotu³¹.

Bardzo ważnym dla poznania i prawidłowego odczytania tej normy było też wyjaśnienie określenia publiczności. Otóż działanie przestępne musi być skierowane wobec przedmiotów wystawionych publicznie.

Publiczność ta dotyczy w myśl art. 148 nie samego działania, ale wystawienia przedmiotu, przeciwko któremu działanie było zwrócone. Stąd wynika pośrednio konieczność publiczności działania, a przynajmniej ujawnienia jego skutków, w wypadku, gdyby znieważenie w postaci jakiegoś zniekształcenia lub t.p. zrobione zostało po kryjomu w stosunku do publicznie wystawionego przedmiotu³².

Rozdział 15 projektu kodeksu podaje definicję pojęcia publiczności:

Publicznie przedsięwzięto działanie wtedy, kiedy działanie jest dostępne dla nieokreślonej liczby osób, lub kiedy świadkami działania było więcej niż dziesięć osób, albo kiedy za środek działania obrano druk, pismo lub wizerunek, rozpowszechnione wśród więcej niż dziesięć osób³³.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem, s. 45–46.

³² Ibidem, s. 82.

³³ Ibidem, t. 5, z. 2, s. 22.

W dalszej kolejności projekt trafił pod obrady Komisji Opiniodawczej. Wiemy, że obrady odbywały się w marcu 1931 r. Wtedy został przedstawiony referat Stanisława Błońskiego zawierający uwagi o rozdziale o przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu. W tych fragmentach opinii poświęconej symbolom państwowym referent najpierw odniósł zapis art. 147 projektu do już istniejącego art. 22 rozporządzenia z 1927 r. Porównując te dwa przepisy, stwierdził, że w art. 147 projektu przedmiot przestępnego działania ograniczono *stricte* do godła, chorągwi i bandery, podczas gdy w art. 22 rozporządzenia z 1927 r. mowa jest jeszcze o przedmiotach mogących robić wrażenie tych symboli. Przywołam tu dość obszerny cytat z tej opinii, aby uniknąć zniekształcenia myśli autora, która wyraźnie jest osadzona na jego doświadczeniu zawodowym:

Niemal wszystkie wypadki występku z art. 22 cyt. Rozp., z jakimi w praktyce zetknąłem się³⁴, dotyczyły nie godeł i chorągwi w ścisłym tych słów znaczeniu, lecz właśnie przedmiotów, mogących robić wrażenie godeł i chorągwi, a mianowicie sporządzonych z płótna lub nawet papieru szarf i chorągiewek o barwach państwowych. Wypadki znieważania tych przedmiotów, a to darcia, rzucania w błoto i deptania zdarzały się mianowicie masowo we Wschodniej Małopolsce w 1928 r. w czasie urządzania obchodów dziesięciolecia odrodzenia Państwa Polskiego, sporadycznie zaś powtarzają się w tej części kraju niemal przy każdej uroczystości narodowej lub państwowej. Przygnębiające wprost wrażenie, jakie czyni te wywierają na będących w mniejszości obywatelach narodowości polskiej, utrwala mnie w przekonaniu, że nie powinno się ograniczać karalności działań, przewidzianych w art. 148, tylko do wypadków, w których przedmiotem działania są godła, chorągwie i bandery *sensu stricto*, lecz, że zgodnie z przepisem art. 22 cyt. Rozp. uznać należy za przedmiot przestępnego działania także przedmioty mogące robić wrażenie godła, chorągwi lub bandery Państwa Polskiego, jeżeli tylko z zachodzących okoliczności wynika, że przeznaczeniem ich było symbolizować państwowość polską, a czyn sprawcy zmierzał do okazania pogardy lub nieprzyjaznego usposobienia dla Państwa Polskiego³⁵.

Następnie Błoński wyraził wątpliwości na temat użycia w tekście przepisu wyrażenia „wystawione publicznie”, gdyż przedmioty wymienione w przepisie i tak są wystawiane publicznie, co wynika z ich natury. Oczywiście mogą zajść takie sytuacje, kiedy sprawca jakimś sposobem pozyskał te przedmioty, wcześniej przez kogoś usunięte, z kim nie pozostawał w porozumieniu, i na takich przedmiotach, w taki sposób pozyskanych, dopuścił się znieważenia. Autor wyraził pogląd, że może dojść do znieważenia tych przedmiotów wobec pewnej grupy osób lub nawet publicznie, również z wykorzystaniem przedmiotów robiących wrażenie tych rzeczy, żeby zademonstrować swą nienawiść i pogardę dla państwa. Jednocześnie uważał,

³⁴ Stanisław Błoński pełnił funkcję wiceprokuratora Sądu Najwyższego.

³⁵ *Opinie o projekcie kodeksu karnego*, z. 3, oprac. R. Lemkin, Warszawa 1931, s. 26–28.

że takiego czynu nie można uznać za obojętny ze względu na ład publiczny. Błoński w referacie zaproponował następujące brzmienie art. 148 projektu k.k.:

Kto znieważa, uszkadza lub usuwa godło, chorągiew lub banderę Państwa Polskiego, lub kto w zamiarze okazania pogardy lub nieprzyjaznego usposobienia dla Państwa Polskiego znieważa, uszkadza lub usuwa przedmioty, mogące robić wrażenie godła, chorągwi lub bandery Państwa Polskiego, ulega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2³⁶.

Warto jeszcze nadmienić, że w uwagach do uchwał przyjętych po zaprezentowaniu referatu znalazły się dość szczegółowe rozważania na temat znamienia „publicznie” w projekcie kodeksu karnego. Zastanawiano się m.in. nad tym, czy należy przypisywać znaczenie tego znamienia do sposobu działania czy miejsca czynu.

W sierpniu 1931 r. ukazał się projekt kodeksu karnego przyjęty w trzecim czytaniu. W tej wersji przepis o symbolach państwowych zmienił tylko numerację z art. 148 na 154, zaś jego treść pozostała bez zmian. W październiku 1931 r. ukazało się uzupełnienie uzasadnienia projektu kodeksu karnego, w którym nie było już odniesień do art. 154³⁷. Dalej projekt kodeksu trafił do Ministerstwa Sprawiedliwości, utworzono komisję kodyfikacyjną przy Ministerstwie. Nie wiemy dokładnie, kto i kiedy naniósł poprawki na przepis o ochronie symboli państwowych.

11 lipca 1932 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał rozporządzenie z mocą ustawy kodeks karny.

W nowym kodeksie karnym art. 153 zawierał normę chroniącą symbole państwowe przed znieważeniem czy niszczeniem:

Kto znieważa godło, chorągiew, banderę, flagę, sztandar lub inny polski znak państwowy, albo znak taki wystawiony publicznie uszkadza lub usuwa, podlega karze więzienia do lat 2 lub aresztu do lat 2³⁸.

W sferze ochrony symboli państwowych obowiązywały zatem wówczas dwa akty prawne – nowy kodeks karny (art. 153) i rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (art. 22).

6. Doktryna

Po przyjęciu nowego kodeksu karnego zaczął się etap wydawania komentarzy do kodeksu, publikowania artykułów naukowych, debatowania. Przegląd ówczesnej

³⁶ Ibidem, s. 28.

³⁷ Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Uzupełnienie uzasadnienia projektu kodeksu karnego*, t. 5, z. 6, s. 23–24.

³⁸ Kodeks Karny Dz.U.R.P. 1932 Nr 60, poz. 571.

publicystyki prawniczej warto rozpocząć od komentarzy głównych twórców kodeksu – Makarewicza i Makowskiego, w drugiej kolejności Rappaporta i Mogilnickiego, a dalej wszystkich innych komentatorów.

Juliusz Makarewicz w komentarzu do k.k. dość szczegółowo przedstawił wyjaśnienie wszystkich elementów stanu faktycznego przestępstwa z art. 153 k.k. Trzeba powiedzieć, że przepis ten zawierał dużo pojęć, które były nieostre semantycznie, chodzi tu głównie o znamiona tego przestępstwa. Zaczę od przedmiotu przestępstwa. Bezpośrednimi przedmiotami czynności wykonawczej przestępstwa były godło, chorągiew, bandera, flaga, sztandar, inny polski znak państwowy. Autor odsyła do art. 112 k.k., gdzie zostały częściowo wyjaśnione te pojęcia. „Godło” jest to malowidło lub rzeźba przedstawiająca oficjalny herb danego państwa. „Chorągiew” lub „bandera” mają za zadanie zaznaczyć zestawieniem barw państwowych związek danego budynku czy miejscowości z państwem. Brakuje w komentarzu do rozdziału i konkretnie do tego przepisu zdefiniowania rodzajowego przedmiotu przestępstwa. Stroną przedmiotową jest działanie polegające na znieważeniu, uszkodzeniu lub usunięciu:

Znieważenie polega na wyrażeniu pogardy czy lekceważenia w szczególnie brutalnej formie (obrzucenie błotem lub kałem). Uszkodzenie obejmuje także zniszczenie, będące najwyższym stopniem uszkodzenia. Uszkodzenie polega na naruszeniu spistości danej materji (przedarcie) lub pomniejszeniu wymiarów istniejących w danej chwili (oddarcie, odbicie)³⁹.

W komentarzu Makarewicz odsyła też do art. 127 k.k., gdzie umieścił dalsze rozważenia nad pojęciem znieważenia:

Znieważenie zachodzi nie tylko przy lżeniu lub wyszydzaniu (art. 152, 173), zachodzi przy akcie lekceważenia, jest czemś więcej, niż zachowaniem się nieprzyzwoitem (art. 128) [...] Nieprzyzwoite zachowanie wychodzi poza granice zachowania się „niewłaściwego”⁴⁰.

Znaczyłyoby to, że lżenie, wyszydzanie, pogarda i lekceważenie semantycznie mieszczą się w pojęciu znieważenia.

Należy jeszcze wyjaśnić, co oznaczało słowo „publicznie” użyte w przepisie art. 153 k.k. W projekcie k.k. pojęcie „publicznie” wyjaśniał m.in. rozdział 15 – tzw. słowniczek. W przyjętym kodeksie karnym wyjaśnienia tego pojęcia już nie ma. Autor komentarza, niejako wyczuwając potrzeby środowiska prawniczego, rozjaśnia to wyrażenie. W tym celu odsyła do komentarza poczynionego do art. 91 k.k. W komentarzu tym znajdujemy cytaty z wyroku 231/34, który wyjaśnia, dlaczego

³⁹ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935, s. 247–248.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 276–278.

tego pojęcia nie ma w słowniczku – żeby zwolnić „sędziego z pod absolutyzmu ustawy, któraby krępowała go bezwzględnie ścisłymi określeniami”⁴¹. Jednak dalej Makarewicz pisze: „Nie wynika stąd, by istniała w tym stanie rzeczy zupełna swoboda podstawiania dowolnych pojęć. Ustawa, nawet gdy nie wyjaśnia sama wprost, dostarcza materiału do interpretacji”⁴². W rzeczy samej k.k. dostarczył masę wypadków użycia tego pojęcia. Autor w swoim długim wywodzie doszedł do konkluzji, że czynnikiem rozstrzygającym o publiczności działania jest miejsce działania, które ma być publiczne, np. ulica, park, sklep, podwórze domu czynszowego⁴³. W kontekście art. 153 k.k. uszkodzenie, usunięcie znaku państwowego będzie karalne, kiedy wystawione zostało przez jakiegokolwiek przedstawiciela polskiej władzy. Kolejną rzeczą, na którą zwracał uwagę Makarewicz, jest to, że art. 153 k.k. odróżnia działania znieważenie od uszkodzenia i usunięcia. Karygodność działań polegających na usunięciu i uszkodzeniu była ograniczona przepisem do znaków państwowych wystawionych publicznie. Innymi słowy, odpowiedzialność mogła nastąpić tylko wtedy, gdy usunięto lub zniszczono symbol państwowy wystawiony publicznie, czyli przez jakiegokolwiek „przedstawiciela polskiej władzy”. Natomiast znieważenie mogło nastąpić również w stosunku do przedmiotów niewystawionych publicznie.

Następny komentarz do k.k. jest autorstwa Wacława Makowskiego. W komentarzu autor zaznaczył, że „ogólnym przedmiotem przestępstw w Rozdziale XXV k.k. jest ład publiczny w szerokim znaczeniu tego wyrazu”⁴⁴. Co do konkretnych przedmiotów działania przestępnego i znamion przestępstwa autor powtórzył treść uzasadnienia Komisji Kodyfikacyjnej. Podkreślił też, że działanie przestępne musi odnosić się do przedmiotów wystawionych publicznie. Publiczność dotyczy więc nie działania, lecz przedmiotu, przeciwko któremu skierowano działanie.

Kolejny komentarz jest autorstwa Emila Stanisława Rappaporta i Janusza Jamontta. W komentarzu do art. 153 k.k. autorzy odnoszą się również, jak poprzedni komentatorzy, do publicznego charakteru czynu przestępnego, pisząc, że „jest rzeczą obojętną, czy znieważenie, usunięcie lub uszkodzenie znaków państwowych było publiczne, czy też nikt przy tem obecny nie był, byleby znak był wystawiony publicznie”⁴⁵. Widzimy w tym zdaniu pewną rozbieżność z tym, co pisali poprzedni komentatorzy, mianowicie o tym, że znieważenie może nastąpić również wobec znaków niewystawionych publicznie. Za słuszością tego twierdzenia przemawia

⁴¹ Ibidem, s. 225.

⁴² Ibidem.

⁴³ Ibidem, s. 226.

⁴⁴ W. Makowski, *Kodeks karny: komentarz*, Warszawa 1937, s. 490.

⁴⁵ J. Jamontt, E. S. Rappaport, *Kodeks karny r. 1932, z dostosowaniami do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiedniami ustępami uzasadnienia projektu komisji kodyfikacyjnej: część szczególna*, Warszawa 1932, s. 157.

to, że dyspozycja art. 153 dzieli się na dwie części połączone funktorem „albo”, co oznacza możliwość wykonania tylko jednej z dwóch czynności.

Rozważeniu poddano również pojęcie znieważenia, uszkodzenia i usuwania. Autorzy odsyłają do art. 112 k.k., mówiącego o znieważeniu znaków obcego państwa:

Znieważenie „godła, chorągwi lub bandery” jest tylko przenośnią, oznaczającą takie obejście się z symbolami [...] państwa, które jest wyrazem pogardy lub lekceważenia sprawcy dla tego państwa, np. zerwanie, deptanie nogami, obrzucanie błotem, plucie, wydrwiwanie, wymyślanie i t.p. 2. Uszkodzenie przedmiotów [...] również może być wyrazem pogardy lub lekceważenia dla [...] państwa (np. rozerwanie lub porwanie na strzępy sztandaru albo bandery); usunięcie tych przedmiotów bywa zwykle aktem manifestacji uczuć nieprzyjaznych dla danego państwa. Dla bytu jednak przestępstwa jest rzeczą obojętną, w jakim celu sprawca uszkadzał je lub rwał⁴⁶.

Aleksander Mogilnicki i Stefan Glaser w swoim komentarzu pisali, że przedmiotem działania są symboliczne oznaki państwa polskiego. W sprawie przedmiotu czynności przestępnej i znamion przestępstwa autorzy pisali podobnie jak wcześniej przywołani komentatorzy.

Oprócz komentarzy twórców kodeksu karnego jest kilka innych komentarzy ciekawych i godnych zauważenia. Wśród nich jest komentarz adwokata z Przemysła Leona Peipera. Godło, chorągiew itd. określił jako „znaki autorytetu Państwa”. Nieco odmiennie niż inni komentatorzy przedstawił znamiona przestępstwa, a konkretnie przedmiot wystawiony publicznie. Autor uważa, że publicznie wystawionymi są nie tylko przedmioty umieszczone na budynkach użyteczności publicznej (szkołach, sądach, urzędach), statkach wodnych i powietrznych, placach itd., ale także na domach prywatnych i w prywatnych biurach. Co więcej, Peiper stwierdza, że wystawić publicznie przedmioty może nie tylko władza państwowa lub samorządowa, ale również osoba prywatna czy nawet sprawca: „Zdarzyć się może, że ktoś sam je wystawił, ażeby je następnie znieważyc”⁴⁷. Autor wyraża pogląd, że słowo „publicznie” odnosi się do słowa wystawiony, a nie do następujących po nim słowach „uszkadza” i „usuwa”, ponieważ gdyby było inaczej, umieszczono by je przed słowem „znieważa”. I dodaje: „nie podpadają natomiast pod art. 153 godła umieszczone w ściśle prywatnych ubikacjach”⁴⁸. Reasumując, autor uważa, że znieważenie, uszkodzenie i usunięcie może nastąpić tylko wobec wystawionych publicznie symboli państwowych i do tego nie muszą one być wystawione li tylko przez przedstawicieli władzy, mogą to zrobić też osoby prywatne. W wypadku wystawienia w prywatnych pomieszczeniach symboli państwowych znieważenie nie będzie miało miejsca. Trzeba zgodzić się, że takie

⁴⁶ Ibidem, s. 49.

⁴⁷ L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających*, Kraków 1933, s. 436.

⁴⁸ Ibidem.

podejście jest dyskusyjne. W podobnym tonie interpretację przedstawili Rappaport i Jamontt (o czym była mowa wyżej).

Odmienne od poprzedniego komentatora sprawę znamion publicznego wystawienia i znieważenia traktują następnii komentatorzy kodeksu karnego, Kazimierz Sobolewski i Alfred Laniewski:

Znieważenie godła, chorągwi itd. karygodnem będzie bez względu na to, czy są one wystawione publicznie czy nie. Ograniczenie karygodności czynu znamieniem *publicitatis* odnosi się tylko do uszkodzenia lub usunięcia tych przedmiotów, ale bez równoczesnego znieważenia⁴⁹.

Komentarz autorstwa Jerzego Niesensona i Mieczysława Siewierskiego, oprócz wszystkiego, co już inni komentatorzy wyjaśnili, zawierał wyjaśnienie sprawy dotyczącej używania przedmiotów, które trudno nazwać symbolami państwowymi, np. papierowe chorągiewki, którymi dość często przyozdabiano lokale i które towarzyszyły pochodom z okazji różnych uroczystości. Przedmioty te nie podpadały bowiem pod kategorię godeł państwowych z art. 153, lecz pod kategorię znaków mogących robić wrażenie godeł, chorągwi z art. 22 rozporządzenia Prezydenta o godłach i barwach państwowych⁵⁰.

Komentarz Zygmunta Wusatowskiego dodaje do całości obrazu cech tytułowego przestępstwa kilka słów o stronie podmiotowej. Otóż czyn przestępny, aby odpowiadać art. 153 k.k., powinien być dokonany umyślnie w złym zamiarze. Autor jeszcze dodaje, robiąc komentarz do kary za to przestępstwo, że „w razie wyboru między karą więzienia a karą aresztu nie można wymierzyć kary aresztu, jeżeli przestępstwo wynikło z niskich pobudek: art. 57 § 1”⁵¹.

To tyle, jeśli chodzi o publicystykę komentarzową. W periodykach przedwojennych toczyła się żywa dyskusja o sposobach interpretacji różnych trudnych pojęć użytych w kodeksie. Jeśli chodzi o problem z przepisem 153 k.k. o symbolach, ale nie tylko, bo i z art. 152 k.k., mówiącym o lżeniu narodu i państwa polskiego, to czasami nie wiadomo, czy publiczne lżenie państwa polskiego, np. jeśli osoba działająca w interesie obcego państwa, znieważa godło, chorągiew polską, można rozpatrywać w kategorii działań wrogich wobec państwa. Juliusz Makarewicz na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” spróbował zmierzyć się z tym zagadnieniem. Wyjaśniając czytelnikom, na czym polega działanie wrogie w kodeksie karnym, odniósł się do sytuacji, kiedy skutek działań przestępnych zostanie znieważony symbol państwa i wskazał, jak należy zakwalifikować takie działanie:

⁴⁹ K. Sobolewski, A. Laniewski, *Polski kodeks karny. Komentarz*, Lwów 1932, s. 85.

⁵⁰ J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do 30 listopada 1934 r.*, Warszawa 1935, s. 105.

⁵¹ Z. Wusatowski, *Kodeks karny. Prawo o wykroczeniach oraz Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1932, s. 152.

Spróbujmy tak rozszerzoną interpretację wyrazów „działanie wrogie” (art. 108) zastosować sposobem kontroli do art. 99 kk., gdzie także jest mowa o „działaniu wrogiem”; otrzymamy w takim razie następujące przestępstwo: sprawca wchodzi w porozumienie z osobą, działającą w interesie obcego państwa w celu wywołania wrogiego działania przeciw Państwu Polskiemu, polegającego na znieważeniu chorągwi Państwa Polskiego, bądź to w Polsce, bądź też zagranicą. Kto wejdzie w takie porozumienie, ten podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10, a zatem od 10–15 lat. Co się stanie, jeżeli owa osoba, działająca w interesie obcego państwa, spowoduje rzeczywiście to wrogie działanie przeciwko Państwu Polskiemu, polegające na znieważeniu godła lub chorągwi Państwa? W takim razie osoba ta odpowiadać będzie za występki z art. 153 i podlegać będzie karze więzienia do lat 2, a namawiający ją do tego (podżegacz) odpowiadać będzie za podżeganie z art. 26 i 153. [...] Wynika stąd dalej, że znieważenia godła, lub chorągwi Państwa nie można uważać za „działanie wrogie” [...] Jasną jest rzeczą, że dla ideału utrzymywania „dobrych stosunków” z jakimś państwem wyda się niebezpiecznym już znieważenie sztandaru tego państwa, ale dla kodeksu polskiego potrzeba do powstania znamion z art. 108 czegoś więcej, a mianowicie niebezpieczeństwa wojennego zatargu, objętego zamiarem sprawcy⁵².

Należy zauważyć, że tego typu kazusy powodowały problemy interpretacyjne i użycie rozszerzonej wykładni przepisów k.k. Na przykład w sytuacji znieważenia symboli państwowych zastanawiano się, czy ten czyn nie powoduje jednocześnie znieważenia państwa, ponieważ wychodzono z założenia, że przedmioty ochrony są na ogół utożsamiane z państwem; czy niewywieszenie flagi w dniu urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego jest jednocześnie znieważeniem narodu, który to niejako symbolizował Marszałek.

Ważny głos w dyskusji nad art. 153 k.k. wniósł Stefan Glaser w głosie poczynionej w 1936 r. do wyroku SN K.1573/34 (o wyroku tym będzie mowa dalej), w którym sąd uznał, iż kwestia wystawienia chorągwi nie przez władzę lub urząd, lecz przez osobę prywatną, jest obojętna przy zastosowaniu art. 153 k.k. Autor glosy przedstawił rozgraniczenie znaków państwowych na te, które przysługują władzom państwowym i są przez nie wykorzystywane, oraz znaki o „barwach państwowych”, które mogą wykorzystywać osoby prywatne. Według autora glosy w art. 153 k.k. mowa właśnie o znakach państwowych przysługujących wyłącznie urzędom władzy, natomiast osobom prywatnym one nie przysługują i według rozporządzenia z 1927 r. używanie ich przez osoby lub instytucje nieuprawnione jest wzbronione.

Stąd wydaje się rzeczą słuszną przyjąć, że charakter państwowy czerpie odnośny znak nie ze swej, że tak powiem, substancji – przymiotów względnie właściwości

⁵² J. Makarewicz, *Wykładnia kodeksu karnego, działania wrogie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” nr 2, 20 stycznia 1936 r., s. 34–35.

przedmiotowych, tego, co przedstawia – lecz, że charakter ten nadaje mu dopiero odnośna władza względnie urząd, któremu w myśl przepisów prawa przysługuje i który z niego korzysta. Będzie więc chorągwią Rzeczypospolitej w rozumieniu art. 153 chorągiew, określona w ust. 2 art. 1 wspomnianego rozp. o godłach i barwach państwowych z 13 grudnia 1927, wystawiona przez Prezydenta Rzeczypospolitej, flagą „władz i urzędów...”, flaga określona w art. 5 tegoż Rozporządzenia, a wystawiona przez władze i urzędy it.d. Natomiast takie znaki bezprawnie używane względnie wystawione przez osoby nieuprawnione, a zatem osoby prywatne, nie będą posiadały charakteru znaków „państwowych” w rozumieniu art. 153⁵³.

Dalej autor wyjaśnił, że surowsza kara w art. 153 k.k. niż w art. 22 rozporządzenia z 1927 r. wynika z tego, że znieważenie dotyczy właśnie znaków państwowych, natomiast znieważenie chorągwi o barwach państwowych podlega art. 22.

Za tego rodzaju wykładnią przemawia ponadto zestawienie przepisu art. 153 k.k. i art. 22 cyt. rozp. z 13 grudnia 1927. Gdy bowiem w art. 153 k.k. jest mowa o godle, chorągwi itd. państwowych, to art. 22 cyt. rozp. mówi m.in. o chorągwi „o barwach państwowych”. Stąd należy wnosić, że gdy osoba nieuprawniona używa chorągwi o takich barwach, względnie taką chorągiew wystawia, wówczas ten, kto się dopuszcza jej znieważenia, może odpowiadać jedynie na podstawie art. 22 tego rozp., nie zaś za występki z art. 153 k.k.

7. Judykatura Sądu Najwyższego

Postanowienie z 6 marca 1934 r. (2K. 115/34)⁵⁴. Sprawa dotyczyła kasacji Petra Ł. i Iwana K. oskarżonych z art. 153 k.k., złożonej od wyroku Sądu Okręgowego w Stanisławowie z 30 listopada 1933 r. Z tekstu orzeczenia można wywnioskować, że doszło do podarcia przez oskarżonych chorągiewek w barwach państwowych, które służyły do dekoracji szkoły. Papierowe chorągiewki zostały wywieszane przez kierownika szkoły.

Kasacja oskarżonych zarzuciła obrazę art. 153 i 26 k.k., gdyż: po pierwsze, papierowe chorągiewki nie klasyfikują się jako znaki państwowe i nie były wywieszane publicznie, ponieważ kierownik szkoły nie jest przedstawicielem władzy państwowej; po drugie, darcie chorągiewek nie było znieważeniem, lecz uszkodzeniem, a to znanie z art. 153 k.k. wymaga, aby znaki państwowe były wystawione publicznie przez przedstawiciela władzy publicznej. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tak wypowiedział się w tej sprawie:

⁵³ W. Dbałowski, J. Sawicki i in. (red.), *Orzecznictwo sądów polskich*, Warszawa 1936, s. 221–222.

⁵⁴ *Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego*, WMS, Warszawa 1934, nr 158.

Istotnie papierowe chorągiewki, używane do przyozdabiania czy to lokali, czy to pochodów z okazji różnych uroczystości, nie podpadają pod kategorię tych godeł Państwa Polskiego, o których jest mowa w art. 153 k.k. Natomiast chorągiewki te, wbrew twierdzeniu kasacji, podpadają pod kategorię wymienionych w art. 22 cytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 13 grudnia 1927 [...] „znaków, mogących robić wrażenie chorągwi”⁵⁵.

Sąd Najwyższy kasację oskarżonych oddalił i przekazał sprawę prokuratorowi Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

Wyrok z 20 grudnia 1934 r. (3K. 1573/34)⁵⁶. W Zbiorze Orzeczeń Sądu Najwyższego zostały opublikowane tylko wybrane fragmenty tego wyroku. Z ich treści wynika, że podczas uroczystości z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego oskarżeni Herman S. i Roman F. wyrzucili flagę o barwach państwowych za parkan. Kasacja została złożona od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach przez prokuratora i przez oskarżonych. Prokurator wskazywał, że został błędnie zastosowany art. 22 rozporządzenia z 1927 r. zamiast art. 153 i 152 k.k. Prokurator wskazał, że usunięty znak państwowy nie był znakiem robiącym wrażenie chorągwi, ale był właśnie chorągwią, ponadto zaznaczył, że nie mają znaczenia dla kwalifikacji wymiary chorągwi czy okoliczność, że została wywieszona nie przez przedstawiciela władzy publicznej, a przez osobę prywatną.

Kasacja oskarżonego F. zarzucała obrazę m.in. art. 22 rozporządzenia z 1927 r. poprzez zastosowanie tego artykułu, mimo że flaga wyrzucona za parkan nie należała do znaków państwowych, przewidzianych w ustawie, i poprzez to, że flaga ta była wystawiona przez osobę prywatną.

W kwestii kwalifikacji czynu Sąd Najwyższy uznał, iż przypisany czyn oskarżonych wypełnił całkowicie stan faktyczny z art. 153 k.k., gdyż przepis ten nie wymaga, aby znak państwowy był wystawiony publicznie. Za błędną uznał kwalifikację z art. 22 rozporządzenia z 1927 r., ponieważ w myśl tego przepisu miał on zastosowanie, o ile czyn nie stanowił występku zagrożonego cięższą karą, a ponieważ art. 153 k.k. przewidywał cięższą karę, należało ten przepis zastosować.

Sąd Najwyższy stwierdził, że chorągiew o barwach państwowych, która została wyrzucona przez oskarżonych, należy do znaków państwowych, przewidzianych w art. 22 rozporządzenia z 1927 r. i 153 k.k. Dla zastosowania art. 153 k.k. obojętne jest, czy chorągiew była wystawiona przez władzę, urząd, art. 153 k.k. nie określa, przez kogo chorągiew ma być wystawiona publicznie. Co więcej, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że jeśli doszło do znieważenia znaku, obojętne jest, czy ten znak był wystawiony publicznie:

⁵⁵ Ibidem, s. 276.

⁵⁶ *Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego*, WMS, Warszawa 1935, nr 349.

W danym zaś wypadku, w którym chodzi nie tylko o usunięcie, lecz o znieważenie chorągwi, warunek, by ten znak był wystawiony publicznie, nie jest wcale wymagany, to też obojętną jest kwestia, przez kogo ten znak został publicznie wystawiony⁵⁷.

Sąd Najwyższy również odniósł się do zarzutu prokuratora, że znieważenie narodu i państwa polskiego (art. 152 k.k.) może nastąpić na różne sposoby, także przez znieważenie symboli państwowych. Sąd uznał, że działania przestępnego oskarżonych nie należy w ten sposób rozpatrywać, ponieważ było skierowane przeciwko poszczególnym znakom, nie stanowiących, lecz tylko symbolizujących państwo. Działanie było więc skierowane jedynie pośrednio przeciw państwu⁵⁸.

Wyrok z 26 czerwca 1937 r. (2 K. 511/37)⁵⁹. Z ustaleń okoliczności faktycznych dokonanych przez SN wynika, że oskarżony Jakub M. znieważył publicznie godło i chorągiew państwową. Symbole te były w postaci „obrazka z orłem polskim” i „chorągiewki”, a przedmioty zostały zakupione przez gminę Gostyń. Kasacja oskarżonego od wyroku SO w Katowicach zarzucała obrazę z art. 153 k.k. oraz art. 1, 7, 8 rozporządzenia z 1927 r. Zarzuty kasacji dotyczyły kwestii niezgodności przedmiotów czynu z określonymi w rozporządzeniu wymiarami chorągwi państwowej, jak również postaci godła, przez co nie mogły być uważane za symbole państwowe: „czy w danym wypadku rozchodzi się o godło państwowe w ścisłym znaczeniu, czyż też o zwykłego orła białego, który pod to pojęcie nie podpada...”⁶⁰.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu zaznaczył, że przedmioty czynu przestępnego były publicznie wykorzystywane przez gminę Gostyń jako godło i chorągiew państwowa i na tych właśnie przedmiotach dokonano znieważenia. Sąd uznał, że obojętne jest, czy długość i szerokość chorągwi oraz wizerunek orła państwowego odpowiadały wymiarom określonym w przepisach rozporządzenia z 1927 r.

Podsumowanie

Po pierwsze, większość komentatorów art. 153 k.k. była zdania, że znamię okoliczności czynu „publicznie” należy interpretować w znaczeniu miejsca ogólnie dostępnego, widocznego, co potwierdziła judykatura. Art. 153 k.k. był skonstruowany w taki sposób, że jego pierwsza część, dotycząca czynu znieważenia przedmiotów ochrony, była gramatycznie oddzielona od części drugiej, w której zawarto odpowiedzialność za uszkodzenie, usunięcie przedmiotów ochrony wystawionych publicznie – taki zabieg miał na celu pokazanie innego charakteru znamienia „znieważa”, dając do zrozumienia, że przestępstwo znieważenia symboli państwo-

⁵⁷ Ibidem, s. 577.

⁵⁸ Ibidem.

⁵⁹ *Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego ogłoszonych w 1938 r.*, WMS, Warszawa 1938, nr 23.

⁶⁰ Ibidem, s. 47.

wych różni się od innych znamion czynnościowych i może być dokonane zarówno wobec przedmiotów wystawionych publicznie, jak i niewystawionych publicznie. Podobnie jest z publicznym miejscem dokonania czynności przestępczej, bowiem tylko znieważenie można popełnić zarówno w miejscu publicznym, jak i w miejscu prywatnym. Odpowiedzialność za usunięcie czy uszkodzenie symboli miała tylko wtedy zasadność, kiedy symbole te były wystawiane publicznie, zaś usunięcie czy uszkodzenie w prywatnym lokalu nie miało znaczenia, np. usunięcie flagi ze ściany w pokoju.

Po drugie, prawo karne przewidywało odpowiedzialność za używanie znaków państwowych w sposób „uchybiający czci należnej Rzeczypospolitej” (art. 22 rozporządzenia z 1927 r.). To oznaczało, że nie tylko czyny *expressis verbis* wymienione w kodeksie karnym, jak znieważenie, uszkodzenie czy usunięcie, były napiętnowane, ale także każdy inny czyn wiążący się z niewłaściwym użytkowaniem symboli mógł być rozpatrywany jako uchybiający czci należnej państwu.

Po trzecie, objęto ochroną również przedmioty, które „mogły robić wrażenie symboli państwowych”, a *de facto* nimi nie były, np. papierowe chorągiewki w barwach państwowych. Problem nieodpowiedniości symboli państwowych do wytycznych przewidzianych w ustawie np. co do ich rozmiaru czy materiału, z którego je wykonano, był obecny od samego początku istnienia tej regulacji. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie nie czynił różnicy między symbolami spełniającymi wytyczne ustawowe a tymi, które ich nie spełniały, uznał, iż rozmiary symboli nie mają znaczenia dla kwalifikacji czynu. Jeśli zaś chodzi o przedmioty, które nie są symbolami państwowymi, ale zawierają np. barwy państwowe albo w inny sposób przypominają symbole państwowe, to ustawodawca przedwojenny przewidział ochronę takich przedmiotów w art. 22 rozporządzenia z 1927 r.

Po czwarte, z analizy ówczesnej literatury prawniczej wynika, że podobnie jak dziś, odbywała się wtedy dyskusja nad tym, czy o państwowym charakterze symboli przesądza okoliczność, że przedmiot został wystawiony przez organ państwowy. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego można wywnioskować, że symbol państwowy był takowym niezależnie od podmiotu, który go wywiesił czy użytkował.

Po piąte, stwierdzono, że znieważenie symboli państwowych pośrednio godziło w państwo, natomiast nie można było interpretować tego jako znieważenia samego państwa.

Po szóste, w stronie podmiotowej dostrzegano działania sprawcy, oprócz zamiaru znieważenia przedmiotu ochrony, jako złośliwy zamiar, czyli chęć dostarczenia sobie przyjemności, zadowolenia czy dokuczenia komuś swoim działaniem.

Podejście do tematu ochrony symboli państwowych przedwojennego ustawodawcy było więc kompleksowe, zarówno na poziomie formułowania przepisów prawnych, jak i zakresu odpowiedzialności. Dziedzictwo i zdobycze tego okresu są niewątpliwie ważne dla współczesnej nauki prawa karnego. Oczywista jest zatem

potrzeba dalszej analizy rozwiązań prawnych stosowanych wtedy, gdyż może stać się pomocą dla praktycznego stosowania współczesnego prawa karnego.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Kodeks Karny Dz. U. R. P. 1932 Nr 60, poz. 571.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, t. 3, z. 1, Lwów 1925.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt wstępny części szczególnej kodeksu karnego*, oprac. W. Makowski, t. 4, z. 1–2, Lwów 1926.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt części szczególnej kodeksu karnego w redakcji przyjętej w pierwszym czytaniu*, Lwów 1929.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt części szczególnej kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu*, t. 5, z. 2, Warszawa 1930.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Projekt kodeksu karnego w redakcji przyjętej w drugim czytaniu. Uzasadnienie części szczególnej*, t. 5, z. 4, Warszawa 1930.
- Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja prawa karnego, *Uzupełnienie uzasadnienia projektu kodeksu karnego*, t. 5, z. 6, Warszawa 1930.
- Ustawa z 1 sierpnia 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 69, poz. 416).
- Zbiór Orzeczeń Izby drugiej (Karnej) Sądu Najwyższego, WMS, Warszawa 1931.
- Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego ogłoszonych w 1938 r., WMS, Warszawa 1938.
- Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego, WMS, Warszawa 1934.
- Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego, WMS, Warszawa 1935.

Opracowania

- Dbalowski W., Sawicki J. i in. (red.), *Orzecznictwo sądów polskich*, Warszawa 1936.
- Górnicki L., *Komisja Kodyfikacyjna II RP: pozycja ustrojowa, struktura organizacyjna, podejmowanie decyzji*, „Prawo. Studia Historycznoprawne” 2019, t. 328.
- Grabowski R., *Polskie symbole narodowe i państwowe*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2011, nr 87.
- Jamontt J., Rappaport E.S., *Kodeks karny r. 1932, z dostosowaniami do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiedniami ustępami uzasadnienia projektu komisji kodyfikacyjnej: część szczególna*, Warszawa 1932.
- Kilińska-Pękacz A., *Prawnokarna ochrona symboli państwowych*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2015, nr 10–12.
- Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego z dodaniem przepisów przechodnich i ustaw zmieniających i uzupełniających postanowienia karne kodeksu, odpowiednich przepisów Kodeksu Karnego Niemieckiego i Ustawy Karnej*

- Austrjackiej, obowiązujących w pozostałych dzielnicach Rzplitej*, oprac. W. Makowski, t. 3, cz. 20–37 K.K., Warszawa 1922.
- Kulesza J., *Glosa do wyroku z 4.7.2013 r. II AKa 114/13*, „Państwo i Prawo” 2015, nr 5.
- Lityński A., *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919–1969). Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001.
- Lityński A., *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej*, Katowice 1991.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1935.
- Makarewicz J., *Wykładnia kodeksu karnego, działania wrogie*, „Gazeta Sądowa Warszawska” nr 2, 20 stycznia 1936 r.
- Makowski W., *Kodeks karny: komentarz*, Warszawa 1937.
- Nisenson J., Siewierski M., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do 30 listopada 1934 r.*, Warszawa 1935.
- Opinie o projekcie kodeksu karnego*, oprac. R. Lemkin, Warszawa 1931.
- Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego prawa o wykroczeniach i przepisów wprowadzających*, Kraków 1933.
- Sobolewski K., Laniewski A., *Polski kodeks karny. Komentarz*, Lwów 1932.
- Wusatowski Z., *Kodeks karny. Prawo o wykroczeniach oraz Przepisy wprowadzające kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1932.
- Zgoliński I., *Prawnokarna ochrona symboli państwowych*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2019, t. XII, nr 1.

CRIMINAL LAW PROTECTION OF STATE SYMBOLS DURING THE SECOND REPUBLIC OF POLAND

Abstract

The Polish state symbols are an important element of statehood, which is why they have always required proper legal protection. More than one hundred years of history of the functioning of this legal regulation brings about an analysis of this huge legacy as well as the exploration of the vast legal output, which was accumulated in the past periods of history. For this purpose, an analysis of legal acts, judicial decisions of (primarily) the Supreme Court, and the doctrine from 1918 to 1939 was undertaken. The first part grants the opportunity to get acquainted with the legal regulation concerning the protection of state symbols from the establishment of the new Polish state until the beginning of the Second World War. This part delineates the criminal codes of the former partitioning states of Germany and Russia, which were in force in the Republic of Poland on a provisional basis until the adoption of the state's own code in 1932. Subsequently, the Act of 1 August 1919 on the Coat of Arms and the Colours of the Republic of Poland and the Decree of the President of the Republic of Poland of 13 December 1927 on the Coat of Arms and the Colours of the State as well as on the Insignia, Banners, and Seals were analyzed. Then the codification process of the future first Criminal Code of Poland as well as the legal regulation concerning state symbols (finally adopted in 1932) are presented in considerable detail. The analysis is further complemented by quoting the contemporary judicial decisions of the Supreme Court, which in many cases contained an interpretation of the legal regulation concerning the aforementioned subject

matter. The image is complemented by a legal doctrine, including opinions of eminent lawyers, practitioners, and commentators of the period as well as authors of the code such as J. Makarewicz, W. Makowski, A. Mogilnicki, E. Rappaport, et al.

Keywords: protection of state symbols, legal doctrine concerning state symbols, criminal law, judicial decisions of the Supreme Court, destruction, removal, insult to state symbols